

# Białczyński, Henryk

---

## Tysiąclecie i XX-lecie Polski i Płocka

---

Notatki Płockie 9/3-29, 7-10

---

1964

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## TYSIĄCLECIE i XX-LECIE POLSKI i PŁOCKA

Zamykamy pierwsze dwudziestolecie naszej Ludowej Ojczyzny! Zamykamy krótki stosunkowo okres dziejów naszego Narodu, zapoczątkowany Manifestem Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, zapoczątkowany zwycięską ofensywą Armii Czerwonej i Ludowego Wojska Polskiego i śmiercią faszyzmu hitlerowskiego.

Ludowość naszej Ojczyzny jest równoznaczna z jej wolnością — ludowość i wolność zdobyta została śmiertelnym zmaganiem z najeźdźcą — w braterskim wspólnym boju Armii Czerwonej i Ludowego Wojska Polskiego.

5 stycznia 1942 r. jako dzień powstania konspiracyjnej Polskiej Partii Robotniczej i dzień 31 grudnia 1943 r. jako dzień powstania konspiracyjnej Krajowej Rady Narodowej rozpoczęły walkę o wolność i o polityczne i państwowe budownictwo naszego Kraju w nawiązaniu do najlepszych rewolucyjnych tradycji narodu polskiego, mas ludowych, polskiej klasy robotniczej.

Wraz z całym narodem społeczeństwo m. Płocka w dniu swego wielkiego jubileuszu prostuje strudzone barki i ogląda się wstecz — na lata pełne walki i trudu, na lata pracy i poszukiwań, zwycięstw, wzlotów i potknięć. Społeczeństwo miasta Płocka ważąc w swym gospodarskim i patriotycznym sumieniu bilans tych lat, w czasie których cały naród dojrzał do nowych, lepszych, sprawiedliwszych form ustrojowych — z dumą wspomina te lata, które samo i dla siebie tworzyło — z zadowoleniem oglądając ich owoce.

Niewiele czasu dzieli nas od gorącej dyskusji przedzjazdowej. Niewiele czasu upłynęło od zamknięcia obrad IV-go Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Tezy KC.PZPR i dyskusja pomogły nam trafić, z klasowych pozycji i z uwzględnieniem historycznego dystansu ocenić przebytą drogę, dzisiejsze nasze miejsce w świecie i porównać drogę przebytą w analogicznym okresie dziejów Polski Przedwrześniowej.

Dziewięciokrotnie większa produkcja przemysłowa, o 50% większa produkcja zbożowa z jednego hektara, wzrost konsumpcji indywidualnej o około 2 razy, 30% ludności w nowych mieszkaniach, przedłużenie życia ludzkiego o około 19 lat przeciętnie, niebywały awans kulturalny i oświatowy ludności, likwidacja bezrobocia jawnego i utajonego w miastach i na wsi, zniesienie wyzysku kapitalistycznego i obszarniczego, złamanie politycznej zależności Polski od państw kapitalistycznych i od Watykanu — to tylko niektóre elementarne efekty i symbole przemian, których dokonaliśmy.

Przeciwstawiamy je stagnacji gospodarczej i zacofaniu kulturalnemu Polski sanacyjnej: przeciwstawiamy nieklamanej nędzy większości narodu — przeciwstawiamy uciskowi politycznemu i wyzyskowi mas ludowych, organizowanemu na niebywałą skalę w interesie rodzimej i obcej burżuazji, przeciwstawiamy beznadziejnej wegetacji znacznej większości narodu wciśniętego w rozpaczliwą uliczkę bez wyjścia, obstawioną karabinami wymierzonymi przeciwko narodowi.

Dwudziestolecie władzy ludowej w naszym kraju, dwudziestolecie nowego ustroju obchodzimy w ramach prowadzonych na szeroką skalę obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego, obchodów, które wiążą nasz młody ustrój z historią Państwa i Narodu. Nie pozwalają one nam zapomnieć ani zlekceważyć tysiąca lat naszych postępowych i rewolucyjnych poprzedników, którzy działając wówczas i we właściwej tamtym czasom skali przygotowali świadomość narodową i polityczną do naszych czasów i naszych form ustrojowych.

Manifest Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu ogłoszony z okazji Roku Ziemi Mazowieckiej mówi bowiem, że:

„Historia naszego Państwa, historia ziemi naszych ojców jest dla nas nauczycielką życia, niewyczerpanym odradzającym się źródłem doświadczeń, które wspierają nas w budowie lepszego jutra i tworzeniu nieprzemijających wartości”.

Nasze miasto, rówieśnik Państwa Polskiego, aktywny współuczestnik 20-letniego budownictwa socjalizmu włączyło się od dawna szerokim frontem w polityczną i społeczną kampanię obchodów 20-lecia PRL i 1000-lecia Państwa Polskiego.

Burzliwe dzieje Płocka, historia jego rozkwitu i licznych upadków, jego bogactwo i zgliszcza, lata jego wielkiego znaczenia i wegetacji na peryferiach życia są wiernym odbiciem drogi Narodu Polskiego przebytej w ciągu 1000-ka lat.

1000 lat dziejów miasta pozostawiło po sobie nie tylko liczne pamiątki architektury i kultury narodowej, ale również ukształtowało instytucje o dziesiątkach a nawet setkach lat ciągłości działania, ukształtowało aktywne społeczeństwo, uczestniczące w ciągu dziejów we wszystkich postępowych i patriotycznych dążeniach i walkach Narodu Polskiego.

Dość wspomnieć siedem stuleci samorządu miejskiego, nieomal 8 stuleci „Małacho-

wianki", 150 lat Płockiego Towarzystwa Naukowego, 60 lat Biblioteki Naukowej im. Zielińskich, prawie 100 lat PSS „Zgoda”. Dość wspomnieć Zygmunta Padlewskiego, kilku naszych proletariataczków, Juliana Leszczyńskiego-Leńskiego, Mirosława Zdziarskiego, Eugeniusza Przybyszewskiego, Juliana Wieczorka, Witolda Zglenickiego, Władysława Broniewskiego i dziesiątki innych, którzy trwale zapisali się nie tylko w historii miasta, ale i całego Kraju. Dość wspomnieć udział Płocka i Płocczan w walkach Mazowsza Płockiego — jego promieniującą rolę w kształtowaniu ruchów politycznych, działań społecznych i życia oświatowo-kulturalnego dalekich nawet okolic regionu.

Płocczanie uczestniczyli w walkach o władzę rad robotniczych i chłopskich w pierwszym okresie po I-szej wojnie światowej i oni przeprowadzali na swoim terenie nacjonalizację kapitalistycznych zakładów oraz reformę rolną w 25 lat później po II-iej wojnie światowej.

Płocczanie podejmowali klasowe bitwy w okresie sanacji o chleb, o pracę, o godność człowieka pracy i ci sami Płocczanie na swym terenie w 25 lat później zorganizowali socjalistyczny system zarządzania gospodarką narodową. Płocczanie w wojennych latach grozy, zagłady narodu i pohańbienia ludzkości wysoko dzierżyli sztandar walki z okupantem i oni też w pierwszych latach po wojnie bronili młodej władzy ludowej i jej drogi do socjalizmu przed rodzimym podziemiem, przed bandami podejmującymi bratobójczą walkę o klasowe interesy burżuazji i obszarnictwa.

Wreszcie Płocczanie, dziesiątki lat skazywani na emigrację, na szukanie chleba w świecie, w pierwszych 15-tu latach po wojnie, od roku 1946 do 1960 stworzyli nowe 8 tysięcy miejsc pracy na swym pozbawionym lokalnych surowców terenie, a w latach 1961—1964 dalsze 12 tys. miejsc pracy w związku z budową kombinatu rafineryjno-petrochemicznego.

Pracowite ręce płockich robotników, umysły płockiej inteligencji technicznej stworzyły tu wielki przemysł rolno-spożywczy, maszynowy i stoczniowy i te same ręce w 70% zbudowały płocki kombinat rafineryjno-petrochemiczny, który od niedawna znajduje się już we wstępnym rozruchu. Płocczanie w dużym stopniu uczestniczyli w budowie i uruchomieniu w grudniu 1963 r. Międzynarodowego Rurociągu Naftowego „Przyjaźń”.

Zdolne pracowite ręce Płocczan, wybudowały po wojnie już ponad 12 600 izb mieszkalnych, 9 szkół, nowe wodociągi, kanalizację, nowe drogi i place i wiele innych obiektów — one też przeprowadzają znaną wszystkim kompleksową modernizację w centrum miasta.

Okresem szczególnego napięcia pracy były ostatnie 4-y lata, w których stanęło przed nami zadanie zbudowania kombinatu i wielu towarzyszących inwestycji miejskich z równoczes-

nym zapewnieniem dobrych warunków dla tych olbrzymich prac i dobrego samopoczucia starych i nowych mieszkańców miasta.

Miejska Rada Narodowa podjęła poważny wysiłek organizatorski i koordynacyjny, by procesy zachodzące w mieście w pełni wykorzystać dla dobra obecnych i przyszłych mieszkańców miasta i regionu płockiego, by włączyć ich do pracy w tym wielkim dziele, podjęła trud, by pomóc w budowie kombinatu i miasta, podjęła wielką pracę, by wykryć i wykorzystać wszelkie rezerwy rozwiązujące równoległe z inwestycjami piętrzące się problemy. usunąć groźące zakłócenia, uzupełnić niedobory zdolności usługowej miasta tak dla budowy kombinatu i miasta, jak i dla szybko zwiększającej się ludności. Miejska Rada Narodowa postawiła sobie za cel rozwiązywanie tych problemów bez negatywnego ich oddziaływania na gospodarkę rolną regionu bardzo cenną i wiele ważącą dla gospodarki województwa i Kraju.

Te trudne zadania dominowały przez 4-y lata nad naszą działalnością, wznaczały kierunek decyzji Sesji Miejskiej Rady Narodowej i jej Prezydium, określały pracę aparatu administracyjnego i wszystkich w mieście terenowych i kluczowych zakładów koordynowanych przez Miejską Radę Narodową. Tej pracy służył specjalny program przygotowań do rozruchu rurociągu i kombinatu zbiegający się terminem wykonania z dzisiejszą datą obchodów XX-lecia PRL i 1000-lecia Płocka.

Obywatele Radni i Członkowie Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu otrzymali pisemne informacje o realizacji tego programu i jego efektach. Wszyscy mieszkańcy Płocka poznają jej treść w najbliższych dniach z prasy lokalnej. Z pierwszego podsumowania wynika, że mimo przegrupowań i oszczędności inwestycyjnych, mimo niedoboru mocy przerobowych budownictwa na naszym terenie — nieomal wszystkie zaplanowane inwestycje zostały wykonane lub rozpoczęte, co łącznie z wykorzystaniem rezerw lokalnych wyposaża w zasadzie miasto w niezbędne warunki do jego nowej roli — roli przemysłowego miasta — roli stolicy polskich rafinerii i petrochemii i siedziby różnorodnych innych przemysłów oraz utrzymania roli Płocka jako stolicy regionu i centrum dyspozycyjnego regionalnej gospodarki rolnej.

W latach tych wydatkowaliśmy 4.245 milionów zł. na budowę kombinatu i starych zakładów przemysłowych, 419 milionów zł. na inwestycje towarzyszące, 275 milionów zł. na bieżące wydatki z budżetu miasta niezależnie od wydatków ponoszonych przez jednostki i instytucje nam nie podporządkowane. Wzrosły obroty i usługi przedsiębiorstw obsługujących ludność od 50 — 200 procent w stosunku do 1960 r., stan zatrudnienia zwiększył się z 18.600 do 31.000 tj. o 67%, stan zatrudnienia kobiet z 4.650 do 8.240 tj. o 77%, ludność miasta zwiększyła się z 42.800 do 56.000 tj. o 31%. Ożywiona praca partyjna, organizacji społecznych, spół-

dzielczych, Towarzystwa Naukowego, komitetów blokowych, ich przybudówek, ożywione życie polityczne, społeczne, naukowe i kulturalne w mieście spowodowało szybką asymilację nowej ludności Płocka, szybkie wrośnięcie ludności napływowej do starego społeczeństwa i jego instytucji, spowodowało z jednej strony ożywienie starych środowisk, a z drugiej strony utrzymywanie właściwych poprawnych stosunków ludnościowych oraz porządku publicznego.

W okresie tym ludność wykonała czynów społecznych dla miasta za 8 milionów zł. z tego ponad 5 milionów zł. w ciągu ostatniego półtora roku tj. 1963 i pół roku 1964 w czasie po ogłoszeniu programu przygotowań i po podpisaniu między zakładami pracy i miastem specjalnych umów o świadczenie pracy społecznej dla miasta. Warto wspomnieć, że w roku 1960 wartość czynów społecznych wykonanych dla miasta wynosiła 700.000 zł.

W tym samym okresie czasu składki ludności na Społeczny Fundusz Budowy Szkół wyniosły 6.240 tys. zł., a na Społeczny Fundusz Budowy Kraju i Stolicy 8.650 tys. zł.

Tak realizacja zadań państwowych jak i czynów społecznych w zakresie objętym programem nie jest jeszcze zakończona, mamy pewne opóźnienia i podliczenie wartości jest siłą rzeczy prowizoryczne, wymaga kontroli i uściślenia, co da możliwość przedstawienia pełnowartościowego materiału z końcem roku. Nie ulega jednak wątpliwości, że wszystkie podstawowe procesy zachodzące w mieście były i są opanowane, nie przebiegają żywiołowo, lecz są kształtowane świadomie i skutecznie oraz że w ich opracowaniu wielką rolę Miejskiej Rady Narodowej, która w toku tej pracy zyskała wysoką rangę, poważanie i uznanie w środowisku zakładowym i wśród społeczeństwa.

Dziś już żyjemy w innym mieście — zgoła niepodobnym do Płocka międzywojennego. Wykorzystując możliwości dane nam przez ustrój przekształciliśmy miasto wegetujące, czerpiące swe mizerne siły miasto-twórcze z drobnych kapitalistycznych warsztatów pracy, w miasto wielkiego przemysłu, miasto, które się liczy w polityce gospodarczej kraju i ogólnonarodowych bilansach gospodarczych. Miarą znaczenia miasta jest fakt umieszczenia zadań postawionych przed Płockiem w uchwałach IV-go Zjazdu Partii.

Warto również podkreślić, że kombinat i baza mieszkaniowa dla niego dzięki polityce miasta zbudowana została nie w oderwaniu od starego organizmu miejskiego, lecz w integralnej z nim łączności.

Płock 1000 lat szukał swej drogi i możliwości dla swego rozwoju, drogę tę wskazał mu dopiero socjalizm i współpraca krajów socjalistycznych zorganizowana w Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Z dniem dzisiejszym, z dniem rozpoczęcia rozruchu kombinatu i w oparciu o ten kombinat — nie tracąc z oczu

innych zakładów produkcyjnych w mieście — Płock rozpoczyna swe drugie tysiąclecie, co dzisiejsza uroczysta Sesja ma proklamować.

Projekt uchwały przewiduje, że dwa lata mają trwać obchody 1000-lecia m. Płocka, a w tym samym czasie, jak wiadomo, trwać będą dalsze obchody 1000-lecia Państwa Polskiego.

Nasza lokalna praca badawcza i popularyzatorska, dydaktyczna i kulturalna niewątpliwie doprowadzi do jeszcze lepszej znajomości dziejów i perspektyw rozwoju miasta i państwa. Nasza działalność gospodarcza i społeczna praca mieszkańców pozwoli w ciągu tych 2-ech lat zakończyć pracę nad rozwojem miasta w pierwszym etapie i jego usprawnieniem tak dalece, by miasto było organizmem zdrowym, sprawnie funkcjonującym, by jednocześnie miasto stało się jeszcze piękniejsze, wygodniejsze i jak najbardziej higieniczne, by jedym słowem było miastem, które się swym mieszkańcom podoba i w którym dobrze się żyje i dobrze pracuje.

Na te i dalsze lata czekają nas nieporównanie większe i cięższe zadania. Uruchamia się teraz kombinat na zdolność przetwarzania 2 mln. ton ropy naftowej rocznie, a przecież mamy dojść do 10 — 12 mln. ton w 1972 r. oraz uruchomić wiele wielkich fabryk petrochemicznych a i pozostałe zakłady jak: FMŻ, Stocznia i przemysł rolno-spożywczy nadal będą się rozwijać.

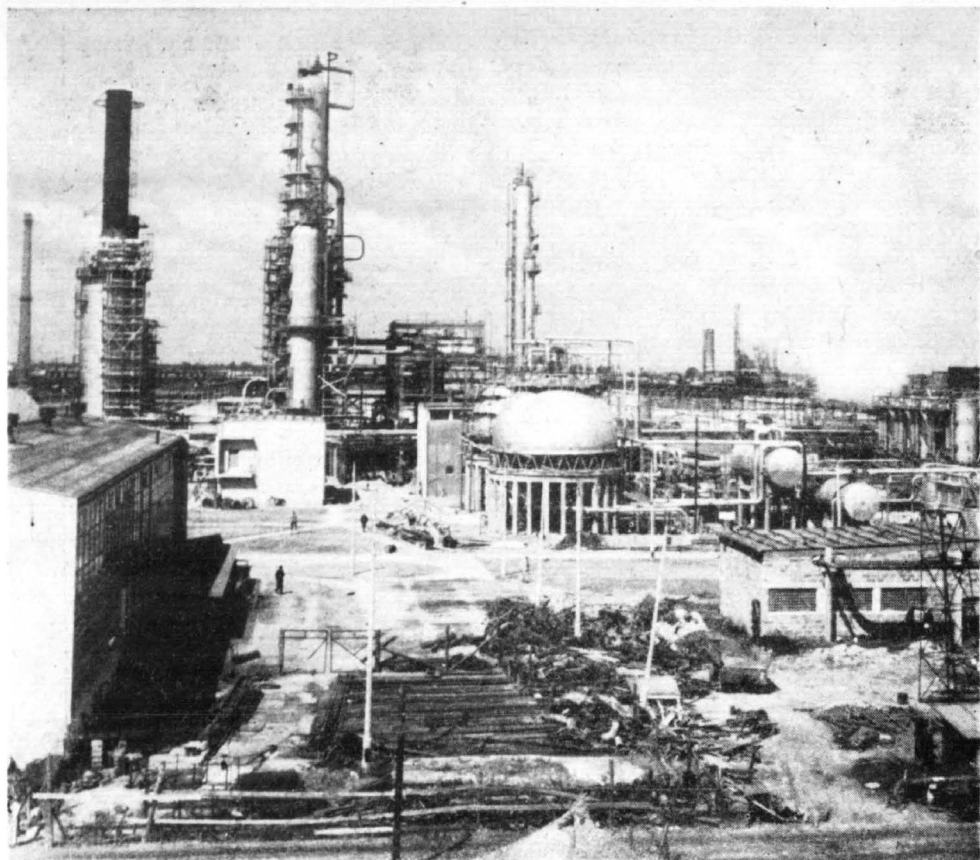
Trudne to zadania, ale Płocczanie chętnie je podejmą, znając ich wagę, ich znaczenie dla ogólnonarodowej gospodarki i wiedząc o tym, że z ich realizacją kojarzy się równoczesny interes lokalny i ich osobista pozycja w społeczeństwie.

Dla podkreślenia wagi i doniosłości już dokonanych przeobrażeń i tych zadań, które przed 1000-letnim Płockiem stoją, dla uczczenia 20-letniego jubileuszu PRL i 1000-lecia m. Płocka, dla uczczenia wielkiego ogólnonarodowego i lokalnego wysiłku włożonego w budowę będącego w stadium rozruchu kombinatu i oddanego już do użytku rurociągu naftowego „Przyjaźń” — Prezydium Miejskiej Rady Narodowej i Rada Seniorów Miejskiej Rady Narodowej oraz Prezydium Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu zaproponowały Sesji MRN i Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu podjęcie uroczystej uchwały.

Niech rozkwita w drugim 1000-leciu Polska Rzeczpospolita Ludowa, niech się rozwija w PRL i dla PRL w drugim 1000-leciu swego istnienia miasto Płock — miasto dumnej przeszłości i wielkiej przyszłości, miasto wielkiej chemii, przemysłu maszynowego, stocznioowego i rolno-spożywczego, miasto wielkiej rzeszy budowlanych!

Niech rozkwita Płock ważne już ogniwo gospodarcze PRL, miasto wielkiej urody, miasto dzielnych ludzi!

Niech się rozwija i rozkwita umiłowany przez nas wszystkich stary, a przecież coraz młodszy Płock!



ROK 1964 – PŁOCK – „STOLICA POLSKIEJ PETROCHEMII”

